

Sygn. akt III Ca 600/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Joanna Naczyńska (spr.)

Sędziowie: SO Aleksandra Janas

SO Lucyna Morys - Magiera

Protokolant Wioletta Matysiok

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. na rozprawie sprawy

z wniosku B. K.

z udziałem G. M. (1), J. G. i K. A. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestniczki postępowania G. M. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zabrzu

z dnia 3 grudnia 2012 r., sygn. akt I Ns 425/12

postanawia:

1. **oddalić apelację;**

2. **zasądzić od uczestniczki postępowania G. M. (1) na rzecz wnioskodawczyni kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Joanna Naczyńska SSO Aleksandra Janas

Sygn. akt III Ca 600/13

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 3. grudnia 2012r. Sąd Rejonowy w Zabrzu stwierdził, że spadek po J. K., zmarłym 18. lipca 2008r. w Z., ostatnio stale zamieszkałym w Z. na podstawie testamentu notarialnego z 13. września 2006r. nabyła w całości jego żona B. K..

Rozstrzygnięcie to Sąd Rejonowy podjął po ustaleniu, że J. K. w chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z wnioskodawczynią B. K.. Pozostawił córki: z pierwszego małżeństwa - G. M. (1), a z drugiego - J. G. i K. A. (1). J. K. sporządził dwa testamenty, mianowicie w dniu 1 września 2002r. testament własnoręczny, w którym całość dóbr materialnych zapisał żonie - B. K., a w dniu 13 września 2006r. - testament notarialny, na mocy którego do całego spadku jako jedyną spadkobierczynię powołała swą żonę B. K.. Obydwa testamenty były ważne, przy czym skoro testament notarialny, jako późniejszy odwołał wcześniejszy testament własnoręczny.

Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków: D. P., M. M. i C. K. (1), które uczestniczka G. M. (1) zgłosiła w celu wykazania planów i zamiarów spadkodawcy co do zadysponowania swoim majątkiem, uznając

je za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Podkreślił, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wskazywał na to, by spadkodawca sporządził testament ustny, a nawet by wyrażał wolę powołania do spadku innej osoby niż wnioskodawczyni. Odnosząc się do podnoszonego przez uczestniczkę G. M. (1) zarzutu braku złożenia do akt oryginału testamentu notarialnego, Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z art. 95 ustawy Prawo o notariacie wypis z aktu notarialnego, zawierającego testament ma moc oryginału i stanowi podstawę stwierdzenia testamentowego nabycia spadku. Natomiast odnosząc się do zarzutu, że spadkodawca nie podpisał testamentu, gdyż nie posługiwał się nazwiskiem (...) - Sąd Rejonowy podkreślił, iż po pierwsze fakt podpisania testamentu przez spadkodawcę został stwierdzony urzędowo przez notariusza, a po wtóre prawdziwość podpisu spadkodawcy nie nasuwa wątpliwości co do autentyczności w zestawieniu z podpisem złożonym na dowodzie osobistym. Skoro nie zachodziły wątpliwości co do ważności testamentu, Sąd Rejonowy przyjął, iż nie miał obowiązku przeprowadzania z urzędu dowodu z opinii biegłego na tę okoliczność, zwłaszcza że żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie nie przejawiała uczestniczka G. M. (1), ograniczając się jedynie do snucia domysłów co do motywacji i racjonalności spadkodawcy, który pomimo sporządzenia testamentu własnoręcznego, sporządził drugi testament w formie aktu notarialnego, każdorazowo powołując do całego spadku żonę B.. Sąd Rejonowy, przywołując art. 950 i 959 k.c. stwierdził, iż B. K. nabyła spadek po swym mężu na podstawie testamentu notarialnego z 13 września 2006r.

Postanowienie to zaskarżyła uczestniczka postępowania G. M. (2)- ska, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Zarzuciła, iż Sąd Rejonowy nie przesłuchał wszystkich świadków, mimo iż mogą być oni w posiadaniu testamentu jej ojca oraz nie umożliwił skonfrontowania oryginału testamentu z przedłożoną kserokopią, inną od oryginału, który notariusz okazał na rozprawie w Sądzie Rejonowym w Zabrzu w trakcie postępowania prowadzonego pod sygn. I Ns 909/08, a nadto zamknął przewód sądowy pod nieobecność uczestniczki K. A. (2)-darczyk, która chciała zakwestionować prawdziwość kserokopii testamentu. Podkreślała, iż Sąd Rejonowy dokonał "legitymizacji kserokopii sfabrykowanych w prymitywny sposób dokumentów złożonych przez B. K.". W toku postępowania odwoławczego, apelująca wносиła o przekazanie akt sprawy do Prokuratora, aby mógł on podjąć czynności w celu ustalenia sfałszowania testamentu i podpisu spadkodawcy.

Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji, a uczestniczki J. G. i K. A. (1) nie odniosły się do apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny prawnej poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, którą to ocenę Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własną. W szczególności Sąd Rejonowy trafnie przyjął, iż testament notarialny sporządzony przez spadkodawcę w dniu 13 września 2006r. był ważny i skuteczny, a nadto, iż przez sporządzenie tego testamentu, spadkodawca J. K. odwołał swój wcześniejszy testament własnoręczny. Trafnie też Sąd I instancji przyjął, iż przywoływane przez uczestniczkę G. M. (1) w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, a powielone w zarzutach apelacji okoliczności nie mogły wzruszyć ani ważności, ani skuteczności testamentu notarialnego spadkodawcy.

Odnosząc się do nich kolejno, nie sposób nie zauważyć, iż z zapewnienia spadkowego i zeznań uczestniczek, a nadto z zeznań zawnioskowanych przez apelującą świadków nie wynikało, by poza złożonymi do sprawy dwoma testamentami, spadkodawca sporządził inny testament. Szwagier spadkodawcy W. M. zeznał, że J. K. nic mu nie mówił na temat sporządzonego przez siebie testamentu i nigdy wobec niego nie wyrażał swej ostatniej woli. Natomiast swej siostrze H. B. spadkodawca przy okazji urodzin powiedział, że zapisał wszystko żonie. Tak, jak to zasadnie podkreślił, Sąd Rejonowy plany spadkodawcy, jakimi wedle apelującej spadkodawca miał dzielić się z C. K. (2)-rukiem i innymi osobami, dotyczące zadysponowania majątkiem na wypadek śmierci, nie stanowiły okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia, zwłaszcza że nawet sama apelująca nie wskazywała, że plany te znalazły odzwierciedlenie w jakiegokolwiek czynności prawnej podjętej spadkodawcą. Z tej to też przyczyny nie mogło podważyć testamentu twierdzenie apelującej, że spadkodawca zamierzał "coś" przekazać swym córkom i rodzeństwu. Nie sposób było również przyjąć, by Sąd Rejonowy uniemożliwił zakwestionowanie testamentów uczestniczce K. A. (1), która w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, popierając wniosek oświadczyła, iż uznaje testament za ważny i stanowiska swego nie zmieniła także w toku postępowania apelacyjnego, nie przyłączając się do apelacji. Decydujące znaczenie

miał także fakt, że apelująca nie wskazała osoby, która mogłaby być w posiadaniu nieznanego członkom najbliższej rodziny testamentu spadkodawcy, a która nie dopełniła obowiązków określonych w art. 646 §1 k.p.c., jak też wobec której Sąd mógłby podjąć czynności określone w art. 647 k.p.c., co więcej, nie czyni tego również w apelacji.

Nadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, co także zasadnie przyjął Sąd Rejonowy, nie dawał podstaw do podjęcia z urzędu czynności zmierzających do zweryfikowania autentyczności podpisu spadkodawcy pod testamentem, w tym do powiadomienia organów ścigania o popełnieniu przestępstwa sfalszowania podpisu pod testamentem i "prze-kazania" akt sprawy Prokuraturze. Autentyczność podpisu testatora gwarantował udział notariusza, jako osoby zaufania publicznego. Notariusz, przystępując do sporządzenia testamentu notarialnego nie tylko ustalił tożsamość spadkodawcy, ale i umożliwił mu swobodne wyrażenie swej ostatniej woli. Poza apelującą, nikt z uczestniczących w sprawie osób nie miał wątpliwości co do autentyczności podpisu spadkodawcy, wątpliwości takich nie dostarczało także porównanie podpisu spadkodawcy złożonego pod testamentem z podpisem złożonym w obecności pracownika Urzędu Miejskiego, odwzorowanym w dowodzie osobistym spadkodawcy. W tych okolicznościach, nie istniały podstawy ku temu, by zlecać biegłemu sądowemu z zakresu grafologii zbadanie autentyczności podpisu spadkodawcy pod testamentem, zwłaszcza że apelująca - pouczona w trybie art. 5 k.p.c. o treści art. 6 k.c. - nie zgłosiła takiego wniosku dowodowego. Ponadto, Sąd Odwoławczy, tak jak i Sąd I instancji, nie dopatrył się zarzucanej niezgodności między wypisem z aktu notarialnego, a kserokopią oryginału testamentu, jako że różnicę między tymi dokumentami w postaci braku podpisu spadkodawcy na wypisie uzasadnia treść regulacji art. 92 § 1 i art. 110 §3 ustawy Prawo o notariacie, które normują elementy, jakie powinien zawierać oryginał aktu notarialnego, a jakie wypisy z tego aktu.

***Z tych to też przyczyn, Sąd Odwoławczy - na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. - oddalił apelację, jako bezzasadną. O kosztach postępowania odwoławczego, z uwagi na sprzeczne interesy apelującej i wnioskodawczyni, Sąd Odwoławczy orzekł po myśli art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., a to zasądzając od apelującej na rzecz wnioskodawczyni kwotę 180zł, stanowiącą zwrot kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej, według stawki minimalnej określonej w § 8 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 490) .***

***SSO Lucyna Morys-Magiera SSO Joanna Naczyńska SSO Aleksandra Janas***